

Sygn. akt III AUa 563/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 maja 2022 r. w S.

sprawy W. S.-M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 5 października 2021 r., sygn. akt VI U 2225/19

1. oddała apelację,

2. zasądza od ubezpieczonej W. S.-M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

	Barbara Białecka	
--	------------------	--

Sygn. akt III AUa 563/21

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 sierpnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że W. M. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od dnia 1 maja 2014 r.

Z decyzją nie zgodziła się ubezpieczona, która w odwołaniu z dnia 25 września 2019 r. wniosła o zmianę decyzji poprzez przyznanie jej prawa do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 maja 2014 r. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Nadto wniosła

o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podtrzymując dotychczasową argumentację.

Wyrokiem z 5 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie oraz zasądził od ubezpieczonej W. S.-M. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Od 1 marca 2002 roku do 6 sierpnia 2019 roku ubezpieczona zatrudniona była w wymiarze 3/4 etatu jako fryzjerka u płatnika składek S. Z.. Wynagrodzenie ubezpieczonej kształtowało się na poziomie około 1 200 złotych miesięcznie.

W. M. od dnia 1 maja 2019 (?) roku zgłosiła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. Jako przedmiot działalności ubezpieczona wskazała "wynajem i dzierżawę maszyn i urządzeń budowlanych".

Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej W. M. dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, wypadkowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od 1 maja 2014 roku z podstawą wymiaru składek w kwocie 9 365 złotych. Ubezpieczona nie skorzystała z ulgi w postaci możliwości opłacania składek od podstawy wymiaru wynoszącej 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie wykazała zainteresowania tego rodzaju uprzywilejowaniem wprowadzonym dla przedsiębiorców rozpoczynających własną działalność. W dacie zarejestrowania działalności gospodarczej ubezpieczona była w ciąży. W dniu (...) urodziła dziecko.

Od 1 czerwca 2014 roku, W. M. rozpoczęła korzystanie ze zwolnień lekarskich. Ubezpieczona pobierała świadczenia z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w następujących okresach:

- od 1 czerwca 2014 roku do 12 listopada 2014 roku (z tytułu zasiłku chorobowego),
- od 13 listopada 2014 roku do 11 listopada 2015 roku (z tytułu zasiłku macierzyńskiego),
- od 30 grudnia 2015 roku do 28 czerwca 2016 roku (z tytułu zasiłku chorobowego),
- od 29 czerwca 2016 roku do 13 lipca 2016 roku (zwolnienie lekarskie, ale bez wypłaty zasiłku z ww. okres),
- od 5 września 2016 roku do 16 stycznia 2017 roku (zasiłek chorobowy),
- od 17 stycznia 2017 roku do 19 stycznia 2017 roku (zasiłek nie wypłacony - zwolnienie skrócone przez lekarza orzecznika),
- od 1 lutego 2017 roku do 3 marca 2017 roku (zasiłek chorobowy),
- od 18 maja 2017 roku do 3 listopada 2017 roku (zasiłek chorobowy),
- od 15 stycznia 2018 roku do 16 lutego 2018 roku (zasiłek chorobowy),
- od 17 lutego 2018 roku do 21 lutego 2018 roku (zasiłek opiekuńczy),
- od 30 maja 2018 roku do 15 czerwca 2018 roku (zasiłek chorobowy),

- od 16 czerwca 2018 roku do 27 czerwca 2018 roku (zasilek z tytułu prowadzenia działalności, nie wypłacony, złożone zwolnienie tylko z tytułu zatrudnienia),

- od 12 lipca 2018 roku do 4 grudnia 2018 roku (zasilek chorobowy),

- od 4 lutego 2019 roku do 8 lutego 2019 roku (zasilek chorobowy),

- od 20 maja 2019 roku do 5 sierpnia 2019 roku (zasilek chorobowy).

Łączna kwota pobranych przez ubezpieczoną świadczeń z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej wyniosła 150 443 zł 66 gr.

Poza pobieraniem zasiłków z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej W. M. pobierała również świadczenia z tytułu zatrudnienia u S. Z.. Od momentu zarejestrowania działalności gospodarczej ubezpieczona kupiła dwa osuszacze kondensacyjne za kwotę 4 000 zł (w maju 2014 roku) oraz kompresor za 169 zł 21 gr (w grudniu 2015 roku). Zakup osuszaczy nie został rozliczony w ramach kosztów prowadzenia działalności gospodarczej. Ubezpieczona nie przedłożyła dokumentacji dotyczącej serwisowania czy naprawy sprzętu. Nie prowadziła ewidencji dotyczącej wydzierżawianego sprzętu. Ubezpieczona nie miała bazy klientów, nie prowadziła działań marketingowych w celu rozreklamowania firmy i pozyskania klientów. Ubezpieczona nie dysponowała pomieszczeniami do przechowywania sprzętu budowlanego. W miejscach garażowych przy ul. (...) należących do ubezpieczonej i jej męża w dniu 19 sierpnia 2020 roku znajdował się sprzęt wymagający naprawy.

Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za rok 2014 W. M. nie uzyskała żadnego dochodu. W kolejnym 2015 roku uzyskała przychód

w wysokości 5560 zł, w tym kwota 2976 zł 66 gr stanowiła koszty firmy. Mąż ubezpieczonej T. M. w 2014 roku prowadził własną działalność gospodarczą w zakresie usług ogólnobudowlanych zarówno na terytorium Polski jak i Niemiec. T. M. nie przedłożył dokumentów poświadczających wysokość uzyskiwanych w tym okresie dochodów, a w toku postępowania przyznał, że żona jest chorowita i dlatego ustaliła wysokość składki na ubezpieczenia społeczne na najwyższym poziomie.

Na podstawie tak dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione podnosząc, iż spór w niniejszej sprawie dotyczył podlegania przez W. S.-M. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej w okresie od 1 maja 2014 r. W zaskarżonej decyzji organ rentowy stwierdził bowiem, że odwołująca nie podlega ubezpieczeniom z powyższego tytułu, gdyż faktycznie nie prowadziła działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zeznania przesłuchanych w sprawie świadków oraz wyjaśnienia odwołującej zasługują na wiarę w części, która znajdowała potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, bądź pozostawała bezsporna.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych - dalej u.s.u.s. (Dz.U.2021.423 t.j.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące. Stosownie do art. 8 ust. 6 pkt 1 cytowanej ustawy - za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów ustawy Prawo przedsiębiorców lub innych przepisów szczególnych. Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 roku Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U z 2019r., poz.1292) - działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. Na gruncie cytowanej ustawy tj. przywołanego art. 3, przyjmuje się, że wykonywanie działalności pozarolniczej (gospodarczej) w rozumieniu art. 13 pkt 4 u.s.u.s., to rzeczywista działalność zarobkowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. W judykaturze formułowano znaczenie pojęcia „pozarolniczej działalności gospodarczej”. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 roku, sygn. akt III CZP 117/91 sformułowano cechy działalności gospodarczej, wskazując na: zawodowy (zatem nie amatorski,

nie okazjonalny) charakter działalności, podporządkowanie się zasadom racjonalnego gospodarowania (regułem opłacalności i zysku), powtarzalność działań (standaryzacja transakcji, seryjność produkcji, stała współpraca), uczestnictwo w obrocie gospodarczym. Podstawową cechą działalności gospodarczej jest przy tym jej zarobkowy charakter.

Dla oceny, czy dany podmiot wykonuje działalność gospodarczą, konieczne jest stwierdzenie zarobkowego charakteru tej działalności. A zatem, o zakwalifikowaniu danej działalności, jako działalności gospodarczej, przesądza kryterium obiektywne, czyli ustalenie, czy dany podmiot prowadzi działalność, która obiektywnie może przynieść dochód (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 listopada 2011 roku, II GSK 1219/10).

Nie budzi jednocześnie wątpliwości, że osoba wykonująca działalność gospodarczą musi podjąć szereg czynności o charakterze organizacyjnym, których celem jest umożliwienie wykonywania tej działalności w sposób zorganizowany i ciągły. Dla zakwalifikowania danej działalności jako rzeczywiście prowadzonej działalności gospodarczej jej ciągłość i zarobkowy charakter ma więc istotne (decydujące) znaczenie.

Ciągłość w działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, pozwalająca na odróżnienie działalności gospodarczej od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usługi, które same w sobie nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą, zaś drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku podstawowej cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzeć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności. To zaś należy do sfery faktów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2017 roku, I UK 184/16).

W żadnym razie nie można uznać zdaniem Sądu Okręgowego, że działalność, której cel został zdefiniowany jako uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby i macierzyństwa, jest działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawowym. Zachodzi bowiem sprzeczność pomiędzy realnym prowadzeniem działalności, która w ujęciu legalnym musi być nastawiona na wynik finansowy, a definiowaniem jej celowości wyłącznie poprzez chęć pozyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Innymi słowy, jeśli ktoś twierdzi, że prowadzi działalność gospodarczą, ale czyni to tylko po to, by uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, bowiem nie zmierza do pozyskania zarobku z działalności, a to wypacza sens ustawy tej instytucji (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 września 2017 roku, III AUa 869/16). Pogląd organu rentowego, że tytułem do podlegania omówionym wyżej ubezpieczeniom, może być tylko rzeczywiście a nie pozornie wykonywana działalność gospodarcza jest bezdyskusyjnie prawidłowy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy - mając na uwadze przywołane przez organ rentowy fakty, oceniane łącznie, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego – Sąd I instancji uznał za uzasadnioną tezę postawioną przez organ rentowy co do tego, że celem ubezpieczonej nie było faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej, a jedynie uzyskanie tytułu do ubezpieczeń, a w konsekwencji do otrzymania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Obiektywna wymowa faktów przemawia bowiem za twierdzeniem, które legło u podstaw zaskarżonej decyzji.

W ocenie Sądu Okręgowego pierwszym z argumentów przemawiającym za powyższym jest okoliczność, że ubezpieczona z wykształcenia jest fryzjerką i do czasu założenia własnej działalności gospodarczej pracowała tylko i wyłącznie w wyuczonym zawodzie. Nie przedstawiono przy tym dowodów na to, by legitymowała się jakimkolwiek wykształceniem technicznym, bądź miała doświadczenie zawodowe w sferze budowlanej, co mogłoby rozwiać wątpliwości co do celu, jaki przyświecał ubezpieczonej która rozpoczęła działalność na własny rachunek w tej jakże odmiennej w relacji do fryzjerstwa branży.

Nadto znamienne jest, że w działaniach wnioskodawczyni brak było cechy zarobkowości, którą ustawodawca wskazał w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, immanentnie związanej z działalnością gospodarczą.

Brak jest bowiem dowodów na to by firma ubezpieczonej była rentowna. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności rozliczenia podatkowego za 2014 rok wynika, że za 2014 roku ubezpieczona nie uzyskała żadnych dochodów, a w roku następnym czyli 2015 – uzyskała przychód w wysokości 5560 zł, z czego kwota 593 zł 22 gr stanowiła koszty prowadzenia firmy a dwa sprzęty zakupione przez odwołującą na początku działalności nie zostały rozliczone jako koszt tej działalności.

Ubezpieczona nie podjęła także starań aby skorzystać z ulgi proponowanej przez ustawodawcę osobom rozpoczynającym działalność gospodarczą, a mianowicie ulgi w postaci możliwości opłacania składek od podstawy wymiaru wynoszącej 30% minimalnego wynagrodzenia za pracę. Takie zachowania dowodzą tylko, że odwołującą nie zależało na zarobkowym charakterze założonej formalnie firmy. Brak jest przy tym dowodów na sukcesywne i zorganizowane wykonywanie przez ubezpieczoną usług dotyczących wynajmu sprzętu budowlanego. Ubezpieczona co prawda w toku postępowania przedłożyła faktury i rachunki dotyczące tego rodzaju usług, ale po pierwsze na przestrzeni kilku lat jest ich wręcz znikoma ilość. Po drugie - odwołująca nie dysponowała pomieszczeniem przeznaczonym tylko na tego rodzaju działalność. Dodatkowo nie prowadziła ewidencji dotyczącej wydierżawianego sprzętu, nie powiększała także swoich zasobów i nie dokupywała sprzętu. Podczas wizji lokalnej jaka miała miejsce w dniu 19 sierpnia 2020 roku Sąd I instancji naocznie przekonał się, że we wskazywanym przez odwołującą pomieszczeniu stanowiącym garaż przy ul. (...) w S. – znajdował się sprzęt budowlany wymagający naprawy. De facto garaż użytkował mąż ubezpieczonej, który parkował tam samochód. Pozostały sprzęt miał być przechowywany w garażu w dzielnicy S. (...). Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę i na to, że ubezpieczona jako przedsiębiorca nie zbudowała bazy klientów, nie pozyskała stałych odbiorców swoich usług, pomimo, że rynek usług budowlanych już od kilku lat rozwija się bardzo pręźnie. Co więcej, ubezpieczona zaniechała działań związanych z reklamą i marketingiem, co mogło przełożyć się na zyskowność firmy.

Nie bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, że w spornym czasie ubezpieczona zatrudniona była na umowę o pracę u S. Z. (na $\frac{3}{4}$ etatu) i uzyskiwała dochody na poziomie około 1200 złotych miesięcznie, a więc na poziomie kilkukrotnie niższym niż deklarowana składka na ubezpieczenia społeczne. W. M. w momencie zarejestrowania działalności gospodarczej była w ciąży (dziecko urodziła w (...)). Korzystała ze zwolnień lekarskich na przestrzeni wielu lat, korzystając z raz wysoko opłaconej składki na ubezpieczenia społeczne. W ocenie sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy i chronologia zdarzeń wskazują na to, że ubezpieczona, która przez wiele lat faktycznie wykonywała zawód fryzjerki, a po tym jak zaszła w ciążę, porozumiała się z mężem, który miał własną firmę i doświadczenie w branży budowlanej i zarejestrowała działalność gospodarczą, ale bez zamiaru jej prowadzenia.

Ubezpieczona deklarując podstawę wymiaru składek w wysokości 9 365 złotych, nie miała zamiaru opłacać należnych składek w dalszej perspektywie, bo po pierwsze stanowiły dla niej znaczne obciążenie finansowe, a po drugie wiedziała, że za niedługi czas będzie przebywać na urlopie macierzyńskim w związku z urodzeniem dziecka i będzie otrzymywała świadczenia z ubezpieczeń społecznych w wysokości obliczonej od zadeklarowanej podstawy wymiaru składek. Ubezpieczona miała więc świadomość, że opłaci wyższą składkę tylko raz i uzyska związane z ciążą świadczenia, które są pewne.

Takie działania ewidentnie wskazują na celowe, przemyślane i zaplanowane działanie mające na celu wyłącznie uzyskanie rażąco wysokich świadczeń, po opłaceniu zaledwie jednej składki na ubezpieczenie społeczne, co z punktu widzenia interesu społecznego należy ocenić jako wysoce naganne zachowanie. Przedstawiony zaś zakres usług wykonanych w ramach zarejestrowanej przez odwołującą działalności, wskazuje raczej na poboczną działalność jej męża, niż na rozwój nowej firmy w branży budowlanej.

Podsumowując należy podkreślić, że ocena, czy działalność gospodarcza jest wykonywana, należy przede wszystkim do sfery ustaleń faktycznych, a dopiero w następnej kolejności - do ich kwalifikacji prawnej. Działalność gospodarcza to prawnie określona sytuacja, którą trzeba oceniać na podstawie zbadania konkretnych okoliczności faktycznych, wypełniających znamiona tej działalności lub ich niewypełniających. Prowadzenie działalności gospodarczej jest zatem kategorią obiektywną, niezależnie od tego, jak działalność tę ocenia sam prowadzący ją podmiot i jak ją nazywa oraz czy dopełnia ciężących na nim obowiązków z tą działalnością związanych, czy też nie (porównaj wyrok Sądu

Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 czerwca 2018 roku, sygn. IIIAUa 681/17). W realiach sprawy ubezpieczona nie wykazała w ocenie Sądu, iż w spornym okresie rzeczywiście prowadziła działalność zarobkową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągle. W świetle wskazanych okoliczności Sąd Okręgowy przyjął w konsekwencji, że zgłoszenie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej przez odwołującą było czynnością pozorną w rozumieniu art. 83 k.c. Pozorność jej polegała na tym, że zgłoszenie prowadzenia tej działalności nastąpiło wyłącznie w celu objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniem z tego tytułu, a w konsekwencji zapewnienia wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Z wyrokiem nie zgodziła się ubezpieczona. W wywiedzionej apelacji sformułowała następujące zarzuty:

1. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 § 1 Kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i brak rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

w szczególności dowodu z przesłuchania Ubezpieczonej, zeznań świadków J. S. i T. M., dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy - odpisów faktur i rachunków wystawionych przez Ubezpieczoną za wykonane usługi oraz dokumentacji księgowej prowadzonej działalności gospodarczej, protokołu wizji lokalnej z dnia 19 sierpnia 2020 r., odpisów umów dzierżawy terenu pod garażem z dnia 02 grudnia 2016 r. oraz najmu z dnia 13 września 2017 r. poprzez:

a) uznanie, iż celem ubezpieczonej nie było faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej, a jedynie uzyskanie tytułu do ubezpieczeń, a w konsekwencji do otrzymania wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych,

b) wskazanie, że ubezpieczona z wykształcenia jest fryzjerką i do czasu założenia własnej działalności gospodarczej pracowała tylko i wyłącznie w wyuczonym zawodzie,

c) odmówienie waloru wiarygodności zeznaniom: świadka J. S. oraz T. M. w zakresie pomocy udzielanej Ubezpieczonej w naprawie wynajmowanego sprzętu budowlanego (w razie powstania awarii, czy uszkodzenia), miejsca przechowywania sprzętu budowlanego w okresie, gdy nie był wynajmowany,

d) wskazanie, że Ubezpieczona, która przez wiele lat faktycznie wykonywała zawód fryzjerki, a po tym jak zaszła w ciążę, porozumiała się z mężem, który miał własną firmę i doświadczenie w branży budowlanej i zarejestrowała działalność gospodarczą, ale bez zamiaru jej prowadzenia,

e) brak jest dowodów na sukcesywne i zorganizowane wykonywanie przez Ubezpieczoną usług dotyczących wynajmu sprzętu budowlanego,

2. naruszenie prawa materialnego, tj.

a) art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż w działaniach Ubezpieczonej brak było cechy zarobkowości, immanentnie związanej z działalnością gospodarczą,

b) art. 6 ust. 1 pkt. 5, art. 8 ust. 6 pkt. 1, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1778, z późn. zm.) - zwanej dalej ustawą systemową poprzez ich niezastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy skutkujące przyjęciem, że W. M. pomimo podjęcia i wykonywania działalności gospodarczej od 01.05.2014 r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu, pomimo iż Ubezpieczona jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od 01.05.2014 r. podlega zgodnie z art. 13 pkt. 4 ustawy systemowej ubezpieczeniu,

c) art. 68 ust. 1 pkt. 1 a ustawy systemowej poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem, że do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych pomimo,

iż przez okres ponad 5 lat prowadzenia przez ubezpieczoną działalności gospodarczej Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie znajdował podstawy do kontestowania faktu prowadzenia tej działalności przez W. S. -M.,

3. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że:

a) ubezpieczona nie miała bazy klientów i nie prowadziła działań marketingowych w celu rozreklamowania firmy i pozyskania klientów,

b) ubezpieczona nie dysponowała pomieszczeniem do przechowywania sprzętu budowlanego, przeznaczonym tylko na tego rodzaju działalność,

c) ubezpieczona, po tym jak zaszła w ciążę, porozumiała się z mężem który miał własną firmę i doświadczenie w branży budowlanej i zarejestrowała działalność gospodarczą, ale bez zamiaru jej prowadzenia, pomimo iż w 2014 r. Ubezpieczona i T. M. nie byli w związku małżeńskim.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów apelująca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego poprzez ustalenie, że W. M. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 1 maja 2014 r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym - emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w wysokości zadeklarowanej przez Ubezpieczoną w złożonej deklaracji z dnia 1 maja 2014 r.

2. ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację organ wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się bezzasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie naruszył zasad postępowania, jak i norm prawa materialnego w procesie subsumcji, co mogłoby uzasadniać uwzględnienie zarzutów wskazanych w apelacji. Zaskarżone orzeczenie jest trafne i brak jest podstaw do jego zmiany bądź uchylenia. Prawdłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należyte umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własną, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. akt I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776; z dnia 22 lutego 2010 r., sygn. akt I UK 233/09, Lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, Lex nr 558303).

Istotą sporu w przedmiotowej sprawie było ustalenie i rozstrzygnięcie, czy ubezpieczona W. M. faktycznie prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą i w związku z tym podlegała ubezpieczeniom społecznym od 1 maja 2014 r.

Podstawowe znaczenie dla objęcia ubezpieczeniem społecznym osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą ma fakt rzeczywistego wykonywania tej działalności, na dodatek w sposób ciągły i o charakterze zarobkowym. Ocena, czy działalność gospodarcza jest wykonywana, należy przede wszystkim do sfery ustaleń faktycznych, a dopiero w następnej kolejności – do ich kwalifikacji prawnej. Działalność gospodarcza to prawnie określona sytuacja, którą trzeba oceniać na podstawie zbadania konkretnych okoliczności faktycznych, wypełniających znamiona tej działalności lub ich niewypełniających.

Za definiującą taką działalność uznaje się cechy takie jak profesjonalność, samodzielność, cel zarobkowy, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania), trwałość prowadzenia,

wykonywanie w sposób zorganizowany i uczestniczenie w obrocie gospodarczym (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., sygn. III CZP 117/91, OSNC 1992/5/65; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., sygn. III CZP 88/04, OSNC 2006/1/5, Biul. SN 2005/2/11).

Odnosząc się do powyższych cech trudno przyjąć zdaniem Sądu Apelacyjnego, że ubezpieczoną cechowała profesjonalność zważywszy na fakt, że dotychczas wykonywała zawód fryzjerki i nie miała ani wykształcenia, ani doświadczenia w branży budowlanej.

Argument apelującej, że nie musiała mieć wykształcenia technicznego ponieważ nie zajmowała się wykonywaniem usług budowlanych lecz wynajmem sprzętu tylko częściowo zasługuje na uwzględnienie. Rzeczywiście nie jest do takiej działalności wymagane wykształcenie techniczne ale jego brak powinien być zrekompensowany przynajmniej doświadczeniem w tej branży. Ubezpieczona pracująca jako fryzjerka nie miała ani jednego, ani drugiego. Przyjmując zatem, że działalność gospodarcza powinna być w mniejszym lub większym stopniu racjonalnie prowadzona, trudno doszukać się tej cechy w niniejszym przypadku.

U racjonalnego przedsiębiorcy prowadzenie działalności polegającej na wynajmie sprzętu poprzedziłoby zgromadzenie dużej ilości takiego sprzętu a wręcz całego parku maszynowego a nie jak u ubezpieczonej zakup trzech urządzeń. Brak tu więc celu zarobkowego i podporządkowania regułom opłacalności. Dana działalność jest zarobkowa, jeżeli jest prowadzona w celu osiągnięcia dochodu („zarobku”) – rozumianego jako nadwyżka przychodów nad nakładami (kosztami) tej działalności a nie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych (jak było w niniejszej sprawie).

Działalność ubezpieczonej nie przynosiła dochodów. Za rok 2014 W. M. nie uzyskała żadnego dochodu. W kolejnym 2015 roku uzyskała przychód w wysokości 5560 zł, w tym kwota 2976,66 zł stanowiła koszty firmy.

O braku racjonalności świadczy również fakt ustalenia przez ubezpieczoną podstawy wymiaru składek na poziomie najwyższym przy rozpoczynaniu działalności, pomimo braku generowania zysku z prowadzonej działalności, który dorównywałby ustalonemu poziomowi wymiaru składek, w sytuacji gdy ubezpieczona mogła przez 2 lata korzystać z preferencyjnej, niskiej składki.

Zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnionym jest wniosek, że działalność ta nie była działalnością gospodarczą spełniającą cechę zarobkowości. Samo założenie działalności, jak również ustalenie podstawy wymiaru składek na kwotę 9365 zł, było działaniem przez ubezpieczoną zamierzonym oraz intencyjnym, mającym doprowadzić do uzyskania przez ubezpieczoną wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego mimo faktycznego nieprowadzenia działalności gospodarczej.

Nie można również w działaniach ubezpieczonej dopatrzyć się zamiaru trwałości prowadzenia działalności. Trudno bowiem przyjąć, że odwołująca zakładając działalność gospodarczą w maju 2014 r., będąc już wówczas w ciąży miała realny zamiar jej wykonywania, zważywszy na fakt, że taka działalność wymagałaby mobilności, dźwigania i sporej aktywności fizycznej.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć, że odwołująca miała rzeczywisty zamiar wykonywania czynności w ramach swojej działalności. Nie wykazała by podejmowała chociażby jakiegokolwiek działania promocyjne lub działania związane z rozwojem firmy. Ubezpieczona nie miała bazy klientów, nie prowadziła działań marketingowych w celu rozreklamowania firmy i pozyskania klientów.

Sąd Apelacyjny uznał, że zeznania ubezpieczonej oraz osób pozostających z ubezpieczoną w relacjach rodzinnych – ojciec i mąż ubezpieczonej - co do faktycznego prowadzenia przez ubezpieczoną działalności gospodarczej są niewiarygodne i złożone wyłącznie na użytek niniejszego postępowania. Treść tych zeznań nie potwierdziła w sposób dostateczny, że działalność była rzeczywiście wykonywana a nie pozorowana.

Nie sposób podzielić zarzutu apelującej odnoszącego się do sprzeczności w ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego z materiałem dowodowym, bowiem Sąd ten dokonał prawidłowych i szczegółowych ustaleń faktycznych w oparciu o analizę całości materiału dowodowego oraz w sposób logiczny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego dokonał oceny materiału dowodowego, a zarzuty sformułowane w apelacji skarżącej w istocie stanowią jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Przedstawiony zarzut jest wyrazem bardzo subiektywnej oceny wyselekcjonowanej przez apelującą części materiału dowodowego, która w założeniu miała wykazać zasadność argumentacji wskazanej w uzasadnieniu apelacji. Należy z całą mocą zaznaczyć, że materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, nie potwierdza wersji prezentowanej przez apelującą.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że w przedmiotowej sprawie zachodziły podstawy do wyłączenia wnioskodawczyni w okresie objętym zaskarżoną decyzją z ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, wypadkowego i chorobowego, bowiem faktycznie nie wykonywała ona pozarolniczej działalności gospodarczej (a jedynie pozorowała jej wykonanie).

Sąd Apelacyjny stanowczo podkreśla, że o pozorności prowadzenia działalności gospodarczej nie może decydować tylko fakt, iż moment jej założenia zbiegł się w czasie z ciążą ubezpieczonej. Prowadzenie własnej działalności gospodarczej w celu uzyskania świadczenia z tego tytułu jest bowiem dopuszczalne i nie świadczy o intencji obejścia prawa. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Zaakcentować jednak należy, że w takiej sytuacji warunkiem objęcia ubezpieczeniem społecznym jest to, aby działalność podjęta przez kobietę w ciąży była faktycznie przez nią wykonywana. Innymi słowy, samo rozpoczęcie działalności gospodarczej przez kobietę w ciąży, niezależnie od tego, czy jest to ciąża początkowa czy zaawansowana, nie może świadczyć o braku woli do prowadzenia tej działalności. Taką wolę należy jednak każdorazowo badać w oparciu o całokształt okoliczności sprawy pod kątem rzeczywistej realizacji czynności będących przedmiotem prowadzonej działalności gospodarczej.

Podsumowując, zdaniem Sądu Apelacyjnego W. M. dopełniła wyłącznie formalnego zgłoszenia prowadzenia działalności gospodarczej bez rzeczywistego zamiaru jej faktycznego prowadzenia. Sąd Odwoławczy doszedł do takiego przekonania w oparciu o okoliczności, takie jak: krótki okres pomiędzy podjęciem prowadzenia działalności gospodarczej, a uzyskaniem prawa do zasiłku, bardzo wysoka podstawa wymiaru składek, brak rentowności działalności gospodarczej oraz brak wiarygodnych dowodów faktycznego prowadzenia działalności. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do przekonania, że podjęte przez ubezpieczoną działania w rzeczywistości zmierzały jedynie do wykreowania sytuacji, w której nabędzie prawo do wypłaty bardzo wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego należnych organowi rentowemu ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 j.t.).